

CROSCENA

KROŠNIENSKA SCENA KULTURY

RCKP KROSNO Nr **89** maj 2011





1



2

3



4



5

6



Julian Tuwim

EROTYK O BZACH

Bzy gęsto sterczą sztorcem
gruboziarniste i mokre,
stokrotne, gotowym wierszem, radośnie rozrosłe bzy.
O szóstej rano wstałaś,
dziewczyno z prężnym sercem,
i łamiesz, z miłości dla mnie, promieniejące bzy.

Tak wcześnie i już tak gorąco.
A cóż dopiero w południe,
gdy jeszcze mocniej w nozdrza uderza zerwane bzy!
Dziewczyno na palcach wspięta,
której ręce tak czule,
z taką nadzieją chwytają coraz pełniejsze gałęzie!
Dziewczyno bardzo szczęśliwa,
z listem wycalowanym,
z listem okrutnie krótkim,
cóż na niemiłość poradzę?

Trzęsę się twoim szczęściem
i drzę jak targane bzy.



Na okładce: Maryla Ciepela „Portret”, akryl, karton, str.2 - 1. *Santo Subito* – koncert PSM Pro Musica w kościele św. Wojciecha w Krośnie, 2.Wernisaż wystawy malarstwa Dany Tu-mowej i Mirosława Pecho w Galerii Pogranicza RCKP, 3. Zespół Tańca Współczesnego *Strecz* z RCKP, jubileusz 10 -lecia, 4.Leonard Banas prezes fotoklubu BARDAF i prezydent Krosna Piotr Przytockki, jubileusz 10 - lecia Fotoklubu RCKP (fot. Jozef Geffert), 5. Koncert Ani Wy-szkoni – Balony nad Krosnem, 6. Adam Nowak, lider zespołu Raz, Dwa, Trzy na scenie RCKP. Fot. W. Turek

CROSCENA

Krośnieńska Scena Kultury
Wydawca: Regionalne Centrum Kultur Pogranicza
38-400 Krosno, ul. Kolejowa 1,
tel. 13 432 18 98, 13 432 09 97
e-mail: croskena@rckp.krosno.pl
www.rckp.krosno.pl

Redakcja: Anna Bryła, Waclaw Turek
Skład komputerowy: Krzysztof Zygarowicz
Druk: Hedom, Krosno, tel. 13 432 02 02
Nakład: 500 egz.

Croskena w wersji internetowej dostępna na stronie
www.rckp.krosno.pl w zakładce Croskena
ISSN 1731-0296

W numerze:

3. Witryna RCKP

Wystawy
Polecamy
Zmagania recytatorskie...
Polska fotografia w...

Wacław Turek

10. Rozmaitości

Pakt dla kultury podpisany
W hołdzie W. Siemionowi...
Bieszczadzkie Zadumania

12. Gwiazdozbiór KST

M. Baranowska-Mika

14. Kolekcjonerstwo

Krośnieński „Sokół”

Zbigniew Więcek

19. Przeczytane

20. Ludzie pióra

Ivan Korponai

22. Podium

23. BWA

Stanisław i Marcin Jachymowi...
A.TO.MY

Marek Burdzy

Muzeum Podkarpackie

Dwa oblicza Karpackiej Troi...

Dawid Iwaniec

27. PPSKAKiB

Wystawy fotografii

KBP

Poznanwanie historii przez...

Monika Machowicz

Modlitwą i pracą ludzie się...

Jan Tulik

„Facet, który kupił świat...”

Monika Machowicz

31. Konkursy

DZIEŃ EUROPY

ŚWIĘTO EUROPEJSKICH PAŃSTW, OBCHODZONE JEST 5 LUB 9 MAJA. W KRAJACH, KTÓRE SĄ CZŁONKAMI RADY EUROPY, A NIE SĄ CZŁONKAMI UNII EUROPEJSKIEJ, OBCHODZI SIĘ DZIEŃ EUROPY 5 MAJA, W KRAJACH UE OBCHODZI SIĘ GO OFICJALNIE 9 MAJA. TAK TEŻ JEST W POLSCE. DZIEŃ EUROPY JEST OFICJALNYM SYMBOLEM UNII EUROPEJSKIEJ, KTÓRY USTANOWIONY ZOSTAŁ W ROCZNICĘ WYDARZEŃ 9 MAJA 1950 ROKU, KIEDY TO ROBERT SCHUMAN, MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH FRANCJI, PRZEDSTAWIŁ PLAN UTWORZENIA EUROPEJSKIEJ WSPÓLNOTY WĘGLA I STALI. W 1985 ROKU PODCZAS MEDIOLAŃSKIEGO SZCZYTU PRZYWÓDCÓW UE ZDECYDOWANO OBCHODZIĆ 9 MAJA JAKO DZIEŃ EUROPY. PROCES, KTÓRY ROZPOCZĄŁ SIĘ TUŻ PO ZAKOŃCZENIU II WOJNY ŚWIATOWEJ MA NA CELU ZBUDOWAĆ TAKĄ EUROPE, W KTÓREJ SZANOWANE SĄ WOLNOŚĆ I TOŻSAMOŚĆ WSZYSTKICH TWORZĄCYCH JĄ NARODÓW. JEDYNIEM DZIĘKI TAKIEMU ZJEDNOCZENIU EUROPA MOŻE POKIEROWAĆ SWOIM LOSEM I ODGRYWAĆ POZYTYWNA ROLĘ NA ŚWIECIE. UNIA EUROPEJSKA SŁUŻY SWOIM OBYWATELOM. POWINNI ONI CZUĆ SIĘ SWOBODNIE W SWOIM WSPÓLNYM „EUROPEJSKIM DOMU” ZACHOWUJĄC PRZY TYM CHARAKTERYSTYCZNE DLA SIEBIE WARTOŚCI, WŁASNE OBYCZAJE I JĘZYK. MOTEM OBCHODÓW TEGOROCZNYCH JEST EUROPEJSKI ROK WOLONTARIATU I AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ UE.

w y s t a w y

5 – 31 maja

**Wystawa malarstwa Dany Tumovej – Reichnerovej
i Miroslava Pecho**

Miroslav Pecho, „Świątynia odkupienia”, akryl



Dana Tumova - Reichneova pochodzi z Badejowa na Słowacji. Ukończyła średnią szkołę Artystyczno-Przemysłową w Koszycach na kierunku restauratorstwo. Zajmuje się malarstwem kameralnym i restaurowaniem dzieł sztuki. W jej malarstwie dominuje przede wszystkim kobieta. Stosuje technikę olejną i chętnie wykorzystuje struktury powstałe przy tworzeniu zagruntowanego podobrazia. Wzięła udział w ponad 40 wystawach zbiorowych. Pierwszą samodzielną wystawę miała w Świdniku w 2007 roku, ta w RCKP jest jej trzecią indywidualną prezentacją.

Miroslav Pecho pochodzi z Ružomberku na Słowacji. Jest absolwentem Studium Plastyki Użytkowej w Koszycach, Oddział Konserwacji i Rekonstrukcji, a także Wyższej Szkoły Artystycznej w Preszowie; ukończył ją w 2010 roku. Uprawia malarstwo i rysunek. Podczas studiów brał udział w wielu zbiorowych wystawach. Zadebiutował w 2010 roku indywidualną wystawą pod nazwą „Metamorfozy ciszy” w HOS w Bardejowie. W swojej twórczości dotyka tematów niecodziennych, surrealistycznych, wręcz metafizycznych. Wykorzystuje wiele technik, aby oddziaływanie jego prac było jak najaktywniejsze.

14 maja – 30 czerwca Malarstwo Katarzyny Ocoś

Katarzyna Ocoś mieszka i pracuje w Krośnie. Ukończyła studia na Wydziale Prawa i Administracji UMCS w Lublinie, na kierunku administracja. Malowanie traktuje jako hobby sprawiające wiele radości. Od 2004 r. uczęszcza na kurs rysunku i malarstwa do Otwartej pracowni prowadzonej przez Ninę Rostkowską w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. Maluje w technice olejnej, akrylowej i akwarelowej.

Laureatka I nagrody w 21. Przeglądzie Plastyki, Krosno 2005, II nagrody w 23. i 26. Przeglądzie Plastyki, Krosno 2007, 2010, nagrody w IX Wojewódzkiej Wystawie Malarstwa Nieprofesjonalnego, Rzeszów 2009 oraz wyróżnienia w X Międzywojewódzkiej Wystawie Akwareli „Ściana wschodnia” Rzeszów, 2009. Obrazy prezentowała na wielu ekspozycjach zbiorowych. Obecna wystawa jest pierwszą indywidualną wystawą malarki. Dominują na niej portrety malowane w wysmakowanych gamach kolorystycznych. Jest też kilka obrazów



fol. W. Turek

„martwych natur” oraz prace wykonane w technice monotypii.

OTWARTA PRACOWNIA – wystawa grupy dorosłych

Na wystawie prezentowane są prace malarskie, rysunkowe i graficzne /monotypia/ powstałe na zajęciach Otwartej pracowni, a także własne prace uczestników: Małgorzaty Adamkowskiej, Marty Bożek Pocynty, Jadwigi Bieni, Maryli Ciepeli, Heleny Cząstki, Lucyny Domaradzkiej, Ewy Grabowiec, Sylwii Guzek, Janiny Kiper, Katarzyny Markowicz, Małgorzaty Wojnar, Magdaleny Zajdel.

W Otwartej pracowni prowadzone są także zajęcia z dziećmi, przy wykorzystaniu ich naturalnych zdolności manualnych do kreowania nowych form. Zabawa w sztukę realizowana jest za pomocą różnych technik plastycznych, od rysunku i malarstwa do form przestrzennych.

opr. ab

22 maja godz.18.00**POWROĆMY DO BAJEK**

koncert z okazji Dnia Matki w wykonaniu uczniów PSM Pro Musica w Krośnie

26 maja, godz.18.00**BAŚN KROŚNIEŃSKA**

Widowisko inspirowane legendami i opowieściami

występują: Dziecięca grupa teatralna, Zespół taneczny „Kleks”, Miejska Górnicza Orkiestra Dęta, Zespół tańca współczesnego „Strecz”, Chór „Echo”, Jacek Buczyński, Studio piosenki „Swing”, Teatr młodzieżowy „itd...”

Projekt zrealizowano dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

27 maja, godz.17.00**20 - LECIE KLUBU LITERACKIEGO RCKP – WIOSENNA BIESIADA POETYCKA**

W programie: koncert Studia piosenki Swing z RCKP, Bartosz Jabłecki – rodzinną opowieść o Wielkiej Księżnej Wszechrosji Katarzynie Elenie Marii Anastazji Holstein- Gottorp -Romanow spotkanie z serbskim poetą Ivanem Korponai, promocja antologii współczesnych sztuk słowiańskich „Między Ochrydą a Bugiem” pod redakcją Olgi Lalić-Krowickiej

2 – 5 czerwca**8. INNY FESTIWAL TEATRÓW MŁODZIEŻOWYCH**

Regionalne Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie, organizator Festiwalu, otrzymało w tym roku aż 32 zgłoszenia z całego kraju, a to oznacza, że krośnieński

festiwal po ośmiu latach ma ugruntowaną pozycję na mapie młodzieżowej twórczości teatralnej. Ostatecznie do przeglądu konkursowego zakwalifikowano 13 przedstawień.

Poza konkursem zobaczymy dwa przedstawienia: premierowy autorski spektakl starszej grupy teatru „i t d...” z RCKP zatytułowany „ONO”, a także „Z orzecha królowej Map albo sen TvB” Teatru SoFr a TvB w Koszycach, gościa ze Słowacji.

Miłośnicy Melpomeny będą mieli szczególną okazję do spotkania z gośćmi specjalnymi INNYego. Oryginalny i niekonwencjonalny spektakl „Hamlet” wg Szekspira wystawi Walny Teatr. Będzie także „warsztatowe i artystyczne” spotkanie z PWST Kraków filia we Wrocławiu, a konkretnie z reżyserem Bogdanem Balińskim oraz studentami, wśród nich z wychowankiem krośnieńskiego teatru „itd... Alanem Bochnakiem.

PWST zaprezentuje spektakl „AKT 1925” wg „Procesu” F. Kafki - uhonorowany głównymi nagrodami za najlepszy spektakl i reżyserię na Międzynarodowym Festiwalu „Skena Up” w Pristinie 2010 /Sarajewo/.

Równie ważnym punktem festiwalu, obok konkursu, będzie „FORUM Inne-teatralne”, na które organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych sztuką sceniczną.

Otwarte dla wszystkich chętnych będzie także spotkanie z Bogdanem Renczyńskim z krakowskiej „Cricoteki”, byłym aktorem legendarnego teatru Tadeusza Kantora „Cricot 2”.

Obok profesjonalnego Jury oceniającego spektakle, swój spektakl wybierze Młodzieżowe Forum Teatralne złożone z uczniów krośnieńskich szkół.



inny

8 FESTIWAL TEATRÓW MŁODZIEŻOWYCH

POD PATRONATEM PREZYDENTA MIASTA KROSNA

REGIONALNE CENTRUM
KULTUR POGRANICZA

KROSNO UL. KOLEJOWA 1

2 - 5 CZERWCA 2011



regionalne
centrum
kultur
pogranicza

www.rckp.krosno.pl

PROGRAM

2 czerwca /czwartek/

19.30 **Happeningowy przemarsz uczestników do Rynku Starego Miasta, prezentacja gości OFICJALNE OTWARCIE FESTIWALU**

21.00 „HAMLET” - WALNY TEATR, gość festiwalu Starówka /w razie deszczu w RCKP/

3 czerwca /piątek/

9 00 - 14 00 **PREZENTACJE KONKURSOWE**

/duża scena/

9.00 „Pokolenie bez właściwości” - Teatr ARA-BUM, RCK w Rybniku

10.10 „Książka” - Grupa Tańca Współczesnego PRO GRES, SDK w Sanoku

10.50 „Sytuacje” - Teatr NAMOLNI, SP nr 1 w Sopocie

12.20 „Orfeusz i Eurydyka” - TEATRALNY BZIK, GOK w Pawłowicach

13.10 „Powietrze” - ARLETeatr, III LO w Bydgoszczy

14.10 „Dobre Życie” - Teatr GĘBA, MiCK w Tychach

17.00 popołudniowe FORUM Inneteatralne /hall II p./

20.00 „ONO” premierowy autorski spektakl teatru „itd...” z RCKP w Krośnie

4 czerwca /sobota/

9.00 - 14.00 **PREZENTACJE KONKURSOWE**

9.00 „Lekcja” - Teatr SPUT2, POK DOM CHEMIKA w Puławach

9.45 „Basia” - Teatr PUK-PUK, MOK w Świdniku

10.30 „Wianki” - Teatr PARK, MDK - BIELANY w Warszawie

11.40 „Serenada” - Teatr DRAMA, MDK w Oleśnie

12.30 „Ubu Król” - Teatr PLASTER, MOK w Jarosławiu

13.20 „Córki Marii B” - Teatr Tańca ES, DK SM Czechów w Lublinie

16.00 „Geneza Powstania” - Grupa Teatralno - Happenerska PRÓG, WCK w Wadowicach

17.00 popołudniowe FORUM Inneteatralne /hall II p./

19.00 **Spotkanie warsztatowe z Bogdanem Renczyńskim - „CRICOTEKA” Kraków**

5 czerwca /niedziela/

9.00 „Z orzecha królowej Map albo sen TvB”

Teatr SoFr a TvB Koszycach - gość ze Słowacji

10.00 - 13.30 Artystycznie i warsztatowo z PWST Kraków filia we Wrocławiu

17.30 **ZAKOŃCZENIE FESTIWALU wręczenie nagród „Otwarte Kurtyny”**

„AKT 1925” spektakl w reżyserii Roberta Balińskiego w wykonaniu studentów z PWST Kraków filia we Wrocławiu - gość festiwalu

WSTĘP WOLNY



Sieć kin studiujnych 1 lokalnych

6 - 12 czerwca

III PRZEGLĄD FILMÓW INDONEZYJSKICH

Opowieści z wysp 2011 tylko w dwiętnastu kinach w Polsce!

6 czerwca, 18.00 **3 modlitwy, 3 miłości**

7 czerwca, 20.00 **Merantau**

8 czerwca, 18.00 **Zakazane drzwi**

10 czerwca, 18.00 **Takut: Oblicza strachu**

11 czerwca, 18.00 **Denias**

12 czerwca, 18.00 **Marzyciel**

(...) Indonezja i Polska leżą daleko od siebie, dlatego też społeczeństwa obu krajów rzadko mają okazję do wzajemnej interakcji i bliższego poznania się. Stąd też prezentacja indonezyjskich filmów na naszym Przeglądzie pozwoli polskim widzom na lepsze zrozumienie charakteru i kultury Indonezji. Zrozumienie pomiędzy narodami jest głównym warunkiem dla rozwoju wspomnianych interakcji i współpracy.

*Jego Ekscelencja Darmansjah Djumala
Ambasador Republiki Indonezji w Polsce
www.filmgramm.pl/indonezja*

opr. ab

ZMAGANIA RECYTATORSKIE W RCKP (kwiecień, maj 2011)



ŻACZEK PRZEDSZKOLACZEK na scenie

7 konkurs mówienia wierszy przez najmłodszych

W tegorocznej edycji konkursu mówienia wierszy przez najmłodszych miłośników żywego słowa jury oceniało 67 prezentacji indywidualnych i 3 grupowe.

Nagrody prezentacji indywidualnych:

Jakub Wojnar - Samorządowe Przedszkole w Korczynie, Weronika Zajdel i Nikola Kasprzycka - Przedszkole nr 3 „Na Zielonym Wzgórzu” w Krośnie, Kamil Maziarz - Przedszkole nr 5 w Krośnie, Mateusz Dziamba i Mikołaj Gębala - Przedszkole nr 1 w Krośnie

Wyróżnienia: Kumiega Anna - Przedszkole Miejskie nr 5 w Krośnie, Ola Pietrkiewicz - Samorządowe Przedszkole w Korczynie, Michał Prajsner - Samorządowe Przedszkole w Korczynie, Maja Marcinkowska - Przedszkole nr 3 „Na Zielonym Wzgórzu” w Krośnie, Oskar Dacyl - Przedszkole nr 3 „Na Zielonym Wzgórzu” w Krośnie, Jagoda Kijowska - Przedszkole nr 5 w Krośnie, Kamil Kocur - Samorządowe Przedszkole w Jedliczu, Paulina Grzesik - Samorządowe Przedszkole Filialne w Jaszczywi, Alicja Kamieniec - Przedszkole Miejskie nr 8 „Bajkowa ósemka” w Krośnie, Izabela Kokosza - Przedszkole nr 1 w Krośnie

Nagroda i wyróżnienie w prezentacjach grupowych: „Ballada o kapryśnej królownie” i „Wesoły autobus” - Przedszkole Niepubliczne Zgromadzenia Siostr św. Józefa w Krośnie.



W kategorii szkół podstawowych – recytacja, spośród 31 wykonawców jury najwyżej oceniło Miłosza Sabata z SP w Posadzie Górnej i Natalię Jabłońską z SP we Wróblisku Szlacheckim

wyróżnienia: Martyna Jasina – SP w Posadzie Górnej, Karol Jurasz – SP w Rymanowie Zdroju, Katarzyna Niżnik – SP 6 w Krośnie, Natalia Świątek – SP w Jedliczu, Magdalena Słyś – SP 8 w Krośnie oraz Michał Stryczniewicz,

Weronika Mrozek, Aneta Klocek, Daniel Wiernasz z SP 14 w Krośnie

W kategorii gimnazja, 24 wykonania w kategorii recytacja – nagrody:

Aleksandra Dalmata – OSM w Krośnie, Gabriela Łopatkiewicz – Gimnazjum nr 4 w Krośnie

wyróżnienia Karolina Zając – Gimnazjum w Korczynie, Zuzanna Pruska – Gimnazjum nr 3 w Krośnie, Katarzyna Brymerska – Gimnazjum nr 3 w Krośnie, Paula Czelný – Gimnazjum nr 2 w Krośnie, Kamila Bargieł – Gimnazjum w Korczynie, Jagoda Soboń – OSM w Krośnie

W kategorii poezja śpiewana, 4 wykonania – nagroda dla Aleksandry Dalmata z Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej w Krośnie

wyróżnienia: Karolina Zając – Gimnazjum w Korczynie, Zuzanna Pruska – Gimnazjum nr 3 w Krośnie, Katarzyna Brymerska – Gimnazjum 3 w Krośnie, Paula Czelný – Gimnazjum 2 w Krośnie, Kamila Bargieł – Gimnazjum w Korczynie, Jagoda Soboń – OSM w Krośnie

ab



POLSKA FOTOGRAFIA W RUŻOMBERKU



fot. J. Olejnik

Stefan Ižo otwiera krośnieńską wystawę fotografii.

Pod takim tytułem ukazała się informacja w lokalnej prasie słowackiej, bowiem podczas VII INTERfotoPLENER LIPTOV 2011 otwarta została wystawa Fotoklubu RCKP prezentująca dorobek krośnieńskich fotoamatorów. Współpraca pomiędzy klubami z obu miast trwa od wielu lat. Zorganizowano do tej pory kilka wystaw, spotykano się już wielokrotnie na plenerach. Uczestnicy tegorocznego pleneru zakwaterowanie i warsztaty mieli w hotelu górskim Smrekovica znajdującym się pod granią Wielkiej Fatry, masywu na granicy lasu i kosodrzewiny na skraju obszaru chronionego Skalná ALP 1339 m. n. p.m. Jest to najwyższy hotel górski na Słowacji. Fotoamatorzy z Czech, Polski, Słowacji i Ukrainy wieczorami prezentowali swój dorobek, natomiast w dzień mieli okazję, podczas wędrowek po górach, podziwiać i fotografować piękno krajobrazu. Ciekawostką była wizyta u Miroslava Sanigu, pasjonata zajmującego się ochroną przyrody. W jego „ptasim raju” znajduje się blisko 200 ptasich domków.

Godnym uwagi jest również sąsiedztwo w okolicy Vilkolinca, górskiej wioski, która do dziś zachowała swój pierwotny charakter praktycznie nienaruszonych obiektów architektury ludowej, postawionych w pochyłym terenie. Spokój, który emanuje z tej wyjątkowej wioski, stanowiącej jakby zamieszkały skansen, pochodzi z harmonii architektonicznego dzieła z okoliczną, stabilną ekologicznie krainą. Wieś położona jest na wysokości 525 – 1019 m n.p.m. i zachowało się w niej 45 gospodarstw.

Uwiecznić piękne krajobrazy czy wykonać udany portret, to jedno – powiedział podczas spotkania **Stefan Ižo**, prezes liptowskiego fotoklubu, organizator pleneru i pomysłodawca wielu ciekawych przedsięwzięć. Drugą ważną sprawą jest połączenie tego ze środowiskiem i odczucie z nim wspólnoty. To na zawsze pozostaje w pamięci i chętnie wraca się do tych chwil, do tych prac. Takie właśnie było przesłanie pleneru, w którym wzięło udział 40 fotoamatorów.

W. Turek

PAKT DLA KULTURY PODPISANY

14 maja 2011 roku w Warszawie został podpisany „Pakt dla kultury”. W imieniu strony rządowej dokument podpisał premier Donald Tusk, w imieniu strony społecznej podpisali inicjatorzy ruchu Obywatele Kultury, m.in. Agnieszka Holland, Piotr Frączak z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, Katarzyna Kozyra, Krzysztof Warlikowski, ekonomista prof. Jerzy Hausner, kulturoznawca prof. Andrzej Mencwel. W przyszłym roku nakłady na kulturę wyniosą 0,8 proc. budżetu, do poziomu 1 proc. brakuje jeszcze prawie pół miliarda złotych. Strona rządowa zadekla-

rowała, że 1 proc. zostanie osiągnięty do 2015 roku. Wzrost nakładów na kulturę to nie wszystko, pakt określa sposób wydawania publicznych pieniędzy na ten cel. Pakt dla kultury to pierwsza od 1980 roku, kiedy to podpisano Porozumienia Sierpniowe, umowa społeczna zawarta między władzą a obywatelami. Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej, zapowiedział, że jeden z egzemplarzy „Paktu dla kultury” z podpisami premiera i Obywateli Kultury trafi do Skarbnicy Narodowej, gdzie przechowywane są rękopisy Kochanowskiego, Mickiewicza i Norwida.

W HOŁDZIE WOJCIECHOWI SIEMIONOWI – TAKŻE KROSNO I OKOLICE

8 maja w Teatrze Stanisławowskim w warszawskich Łazienkach odbyła się promocja książki „Wieża malowana. Wspomnienie o Wojciechu Siemionie” (1928-2010). Starannie wydał ten obszerny tom PIW, a wśród przyjaciół pięknie „pamięta” Siemiona także Rafał Skąpski, dyrektor tej szacownej oficyny. To obszerny zbiór wspomnień o wybitnym aktorze pióra jego przyjaciół. Wśród nich znaleźli się także krośnianie – Andrzej Kołder i Jan Tulik.

Autor opracowania Józef Pless, poeta i aktor, który współpracował z W. Siemionem, wybrał ponad 80 osób, które spisały swe wrażenia, jakie wywierał na nich Mistrz - w tym znakomitych aktorów scen warszawskich oraz poetów z całej Polski; sam określał siebie jako „sługa poetów”, co przypominał J. Tulik, którego osobiste wspomnienia „domowe” przeplatają się z pamięcią

o dziele życia wielkiego człowieka. Bo aktor ten pozostawił po sobie znakomite książki, m.in. znany cykl „Lekcje czytania” – czyli lekcje interpretacji poezji Norwida, Kochanowskiego, Słowackiego, ale i współczesnych już klasyków – Gałczyńskiego, Różewicza, Białoszewskiego (w tej książce jest również wątek podkarpacki, wymienia Krosno, Żarnowiec i okolice, i ludzi stąd, z którymi Siemion był związany). Inne dokonania tego artysty to autorskie filmy, nagrania płytowe z baśniami w jego interpretacji. No i wspomnienia ról filmowych i teatralnych.

Daniel Olbrychski podczas premiery tej książki powiedział „Fortepian Chopina” stosując uwagi interpretacyjne Siemiona – to był spektakl! Inni aktorzy czytali wiersze poświęcone Wojciechowi przez poetów. Andrzej Malec, świetny aktor (pięknie pamięta się go z filmu „Trzeba



Wojciech Siemion i Jan Tulik – Petrykozy 2009

zabić tę miłość”), który karierę swą zaczynał w teatrze tarnowskim u nieżyjącego już Ryszarda Smożewskiego (Smożewski wiele razy był ze swymi inscenizacjami w naszym regionie, zwłaszcza podczas Krośnieńskich Spotkań Teatralnych), powiedział w kularach: ból po Wojciechu nie ustaje, a pamięć o tamtym czasie na południu Polski jest dla mnie balsamem).

We wspomnieniach krośnian w „Wieży malowanej” występują takie wydarzenia jak np. pobyty Wojciecha Siemiona w tym mieście – jego występy na rynku, w domach kultury, szkołach (wiersz „Poznałem go po frasobliwym” J. Tulika, napisany na 80. rocznicę urodzin aktora), zawiera właśnie czas krośnieńskich peregrynacji Siemiona).

Ale i pobyty prywatne u kolekcjonera i założyciela Muzeum Kultury Szlacheckiej w Kopytowej A. Kołdera - on to właśnie pisze o szeregu miejscach i ludziach sztuki związanych z zabytkami, których Siemion był miłośnikiem, ale i kolekcjonerem.

We wspomnieniach pojawiają się też podrymanowskie Łazy – Wojciech Siemion był członkiem Stowarzyszenia Łazan, założonego przez Irenę i Stanisława Materniaków. Stanisław oraz Waław Turek mieli w galerii dworu w Petrykozach – siedzibie Siemionów – swoje autorskie wystawy fotograficzne, bardzo prestiżowo potraktowane – obaj byli goszczeni przez gospodarza dworu w Petrykozach, gościli też aktora w swych domach (W. Turek i J. Tulik kilkakrotnie odbywali spotkania autorskie w tym dworze podczas Warszawskich Jesieni Poezji). Oczywiście Siemion miał w Krośnie i regionie wielu innych znajomych, działaczy kultury i twórców. Był obecny jako wyjątkowy „nasz” artysta, człowiek wielkiego formatu. Przyjaciel tego skrawka Polski. Tragiczna śmierć przed rokiem przerwała Jego peregrynacje po Podkarpaciu. A miał przyjechać m.in. do Rzeszowa, po części promować wydany przez „Petrykozka” oficynę poetycko-fotograficzny album (wiersze interesujących autorek Doroty Jaworskiej i Małgorzaty Żureckiej z fotografiami S. Materniaka – wszyscy z Podkarpacia). Uszanował aktem żałoby dni po katastrofie smoleńskiej i nie przyjechał; w kilka dni potem na wszystko było już za późno. Jego serce przestało bić.

WJ, SA

BIESZCZADZKIE ZADUMANIA

Bieszczadzkie Zadumania to tytuł ekspozycji malarstwa, rzeźby, rysunku i rękodzieła, które w Galerii Sztuki Synagoga w Lesku prezentuje 76 artystów. Dla nich Bieszczady są niezwykle ważnym, a może najważniejszym miejscem na mapie świata. Bieszczady jak magnes od lat przyciągają swoją magią i tajemniczym pięknem artystyczne indywiduałności z całej Polski, zarówno profesjonalistów jak i amatorów. Na tegorocznej wystawie swoje malarstwo pokazują także krośnianie – Zbigniew Habrat, Iwona Jankowska Kozak, Teresa Kormornicka, Anna Munia, Henryk Wichniewicz i Magdalena Wyżykowska.



H. Wichniewicz, Jesienna Solinka akryl, płotno

Wystawę można oglądać codziennie do 15 października 2011 roku.

ab

TERESA BUDZISZ – KRZYŻANOWSKA

Samo nazwisko Teresy Budzisz – Krzyżanowskiej środowisko teatralne stawia w pozycji pełnego szacunku ukłonu, bo któż inny powie tak pięknie i mądrze Norwida? Komuż innemu oddała berło Elżbiety I Glenda Jackson? Jakaż inna aktorka rozpięła doskonale, nieomylnie w kunszcie scenicznym, kreacje pomiędzy Rachelą, Jokastą, Gertrudą von Stein, Joanną a Arkadią?

Teresa Budzisz – Krzyżanowska pochodzi z Tczewa. Ukończyła krakowską PWST i w Krakowie debiutowała na scenie. Uwiodła publiczność rolą Racheli w inscenizacji Lidii Zamkow. Jej sceny z Leszkiem Herdegenem miały moc teatralnej magii, danej tylko mistrzom. Nigdy potem nie widziałam Racheli tak pięknej, fascynującej i poetyckiej. Dla reżyserów to był sygnał na rodzin wielkiego talentu. Teresa zagra-

ła u Andrzeja Wajdy Joannę w „Nocy listopadowej”, Szaloną Julkę w „Z biegiem lat, z biegiem dni...”, a potem Hamleta w budzącej burzę wśród krytyki inscenizacji.

Współpraca Jerzego Grzegorzewskiego ze Starym Teatrem dała Teresie jedną z jej najwspanialszych kreacji w „Dziesięciu portretach z Czajką w tle” według Czechowa. Na myśl o Arkadii w interpretacji Budzisz – Krzyżanowskiej mam ciągle dreszcze. Na milczeniu potrafiła budować postać prawie potworną. Sama jej obecność na scenie budziła strach, a śmiech paraliżował obie strony rampy. To była maestria.

I jeszcze jedna, moja ulubiona, wspaniała rola – Gertrudy von Stein, muzy i kochanki Goethego. Spowiedź kobiety dojrzałej, doświadczonej, kochającej

i bardzo głęboko zranionej. Pełnej i bólu, i nadziei. Porzuconej i tęskniącej. Heroicznej i żalostnej. Prawdziwej. I zaraz potem Elżbieta I w Teatrze TV. Najbardziej chyba bolesna z jej ról. Władczyni, kobieta, zdradzona i upokorzona. Wielka królowa, której niedane jest szczęście, a ci, których kocha, ranią okrutnie. I właśnie ten spektakl, emitowany przez BBC przyniósł Teresie słowa Glendy Jakson, która brawurowo zagrała Elżbietę w brytyjskiej telewizji, o przekazaniu królewskiego berła. To była najkrótsza, ale jakże znacząca recenzja kunsztu scenicznego.

Teresa Budzisz – Krzyżanowska zdobyła chyba wszystkie możliwe nagrody na spotkaniach teatralnych w Opolu i Kaliszu, nagrodę Zelwerowicza, Złoty Ekran, Złote Lwy Gdańskie, Złoty Wawrzyn Grzymały, Złoty Medal Gloria Artis. W uznaniu zasług dla kultury polskiej została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Od lat słynie jako interpretatorka poezji polskiej. Uwielbia Norwida. Na XXXI

Krośnieńskich Spotkaniach Teatralnych mogliśmy przeżyć tego próbę.

A sama Teresa jest tak skromna, wręcz zażenowana sławą, że wydobyć z niej choć kilku słów na swój temat graniczy prawie z cudem. Wiem, bo próbuję to zrobić od 33 lat...

Pytana czego uczy studentów w warszawskiej Akademii Teatralnej odpowiada:

- Jak zostać człowiekiem, będąc... aktorem. Wielu ludziom aktorstwo kojarzy się z szybkim, błyskotliwym sukcesem. Pojawiają się w szkole, chcą szybko zaistnieć, pokazać się. Ale nie wiedzą, kim są. Nie przypuszczają, ile trudu wymaga to rozpoznanie.

Jaki jest twój teatr:

- Teatr jest chwilą wytchnienia, namysłu, spojrzenia na siebie i świat wnikliwiej niż gdzie indziej – w tym codziennym biegu nie wiadomo gdzie i po co. Teatr jest miejscem dla tych, którym nie wystarcza to, co jest poza jego murami, jest bezpiecznym azylem i tajemniczą wyspą, na której mogą spełnić się marzenia.

Jak wspominasz Krosno:

- Bardzo dużo ciepła i życzliwości. Wrażliwa, wspaniała publiczność. Chyba, było dobrze..., bo widziałam, że ktoś sięga po chusteczkę, kiedy mówiłam Norwida...

Wrócisz do nas jeszcze?

- Tak. Jak tylko mnie zaprosicie.

Cała Teresa Budzisz – Krzyżanowska. „Zaprosicie”. No pewnie. Tylko znajdź dla nas czas.

Małgorzata Baranowska - Mika



fot. W. Turek

Teatr świetlny „WIEDZA i ŻYCIE“ w zarządzie Tow. gimnast. „Sokół“ w Krośnie.

— W niedzielę dnia 13 maja r. 1928. —

==== Jednym z najwspanialszych filmów morskich jakie ====
 ==== dotychczas ukazały się na ekranie jest niewątpliwie ====

12 aktów „BESTJA MORSKA“ 12 aktów

Znany reżyser amerykański Millard Webb z romantycznej powieści Melyll'a „The Moby Dick“ wysnuł obraz pierwszorzędnej wartości artystycznej. Trzy wielkie atuty posiada ów obraz: interesujący scenariusz, wspaniała realizacja i wysokiej klasy artystyczną grę. Potężny i oryginalny ten film przepojony surowym realizmem posiada rzeźki smak wody morskiej i atmosferę burzy.

Koloryt filmu jest na ogół przejmujący, ale nie braknie w nim scen obyczajowych, okraszonych rubasznym humorem. Brawurowe sceny polowania na wieloryby, rojny port małajski, straszliwy tajfun na oceanie, tworzą tło, pełne ruchu — a dopiero na tym pokładzie występuje postać głównego bohatera w interpretacji wybitnego artysty

„John'a Barrymore“

Zasłynął on od r. 1920, jako odtwórca ról szekspirowskich z Ryszardem III i Hamletem na czele. W r. 1924 Londyn zgotował mu entuzjastyczne przyjęcie. Od r. 1925 Barrymore dzielił swój talent między teatr a kino, ale dopiero od r. 1926 tworzył kreacje filmowe, które rozniosły jego sławę po całym świecie. Do najlepszych należy:

„Bestja morska“

gdzie Barrymore znalazł pole do popisu, do gry mimicznej, popartej potrójną zmianą maski. Barrymore przerasta Janningsa, Veidta i Chaney'a, przerasta nawet Severina Marsa, którego przypomina energią i pięknnością swej lwiej twarzy. Nie znać na nim śladu gry scenicznego, co stanowi fak często wadę aktorów europejskich, chociaż sam porzucił scenę dla ekranu.

„Dolores Costello“

partnerka w tym obrazie Johna Barrymore — wiotka i krucha jak figurynka z saskiej porcelany, o subtelnej twarzączce i niewinnych oczach, jest uosobieniem czystej i kłiwej kobiecości w roli wiernej narzeczonej.

W obrazie tym mamy zdjęcia, w których widzimy w nieprawdopodobnie realistyczny sposób przedstawioną walkę człowieka z bestją morską — wielorybem, gdy patrzymy jak morze zmiata z pokładu ludzi, którzy jak muchy giną pod uderzeniem przepożętej łapy bałwanu. Cierpimy wraz z bohaterem, który skręca się od bólu w momencie gdy ciało jego skwierczy pod rozpalonem żelazem, uczestniczymy w walce, w której jeden z rywali ginie w morskich odmętach.

Obraz owiany jest najszczerzą poezją romantyzmu, pełen bohaterstwa i odwagi rycerzy morza.

W latach międzywojennych budynek „Sokoła” służył mieszkańcom Krosna również jako ważny ośrodek życia towarzyskiego — kulturalnego. Tu odbywały się najważniejsze w mieście bale karnawałowe, na scenie występowali zapaśnicy, prezentowały się teatry, wyświetlano filmy.

KROŚNIEŃSKI „SOKÓŁ”

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krośnie powstało w 1892 roku. Podstawą jego działania był statut zatwierdzony przez władze Galicji 2 października 1892 r. Na plan pierwszy stawiało Towarzystwo pielęgnowanie gimnastyki, która prowadzić miała do fizycznego odrodzenia narodu poprzez organizowanie ćwiczeń sportowych dla młodzieży i dorosłych. Dużą wagę przywiązywano też do wychowania patriotycznego oraz moralnego.

Krośnieński „Sokół” był samodzielnym Gniazdem ideowo złączonym z „Sokołem” lwowskim. Gmina krośnieńska podarowała Towarzystwu teren pod budowę sokolni (sali gimnastycznej), boiska sportowego oraz subwencję pieniężną na budowę gmachu.

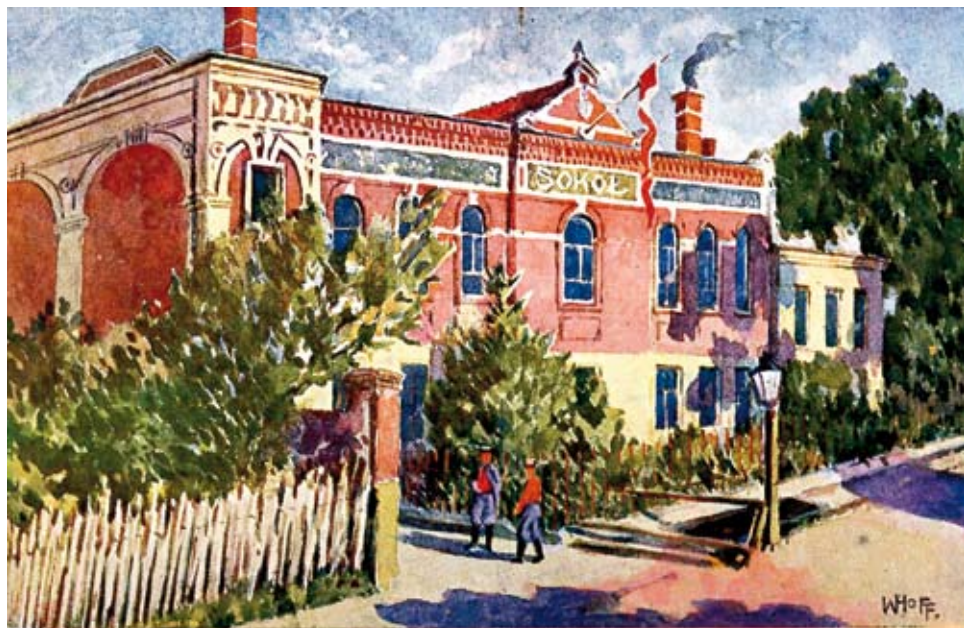
Miejscowe Gniazdo „Sokoła” wzniosło swój gmach w latach 1898 – 1899. Budowę nadzorował i wystrój artystyczny wykonał Franciszek Daniszewski. So-

kolnia służyła członkom Towarzystwa oraz młodzieży uczącej się w sąsiednim, nowo wzniesionym budynku.

Późniejsze przebudowy i powojenny remont zatarły pierwotny wygląd „Sokoła”, m.in. przez замуrowanie wysokich, półkolistych okien sali gimnastycznej, likwidację zieleni od strony zachodniej i boiska sportowego od strony wschodniej.

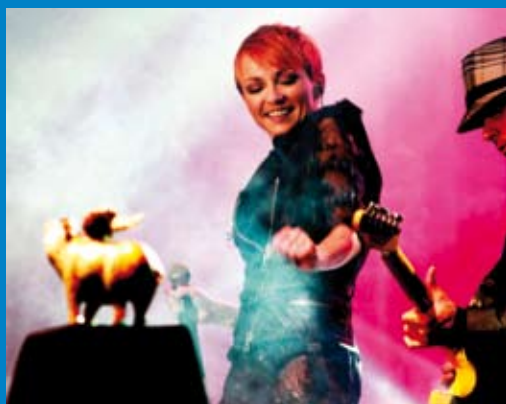
Gmach budynku „Sokoła” namalował m.in. Wacław Hoff, galicyjski artysta urodzony w Krakowie, zamieszkały w Tarnopolu. Był nauczycielem rysunku w Szkole Realnej w Krośnie od września 1907 do 1909 roku. Obraz wykorzystany został do wydania widokówki kolorowej przez Tadeusza Jabłońskiego, właściciela księgarni i zakładu fotograficznego w Krośnie. Jabłoński wydał w latach 1908 - 1912 sześć kolorowych pocztówek z architekturą Krosna, z tego pięć w oparciu o rysunki W. Hoffa.

Zbigniew Więcek



POLSKIE TOW. GIMN. *SOKÓŁ* W KROŚNIE.

BALONY NAD KROSNEM





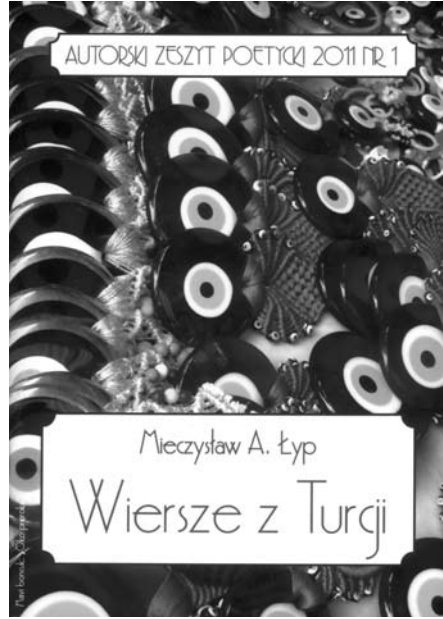
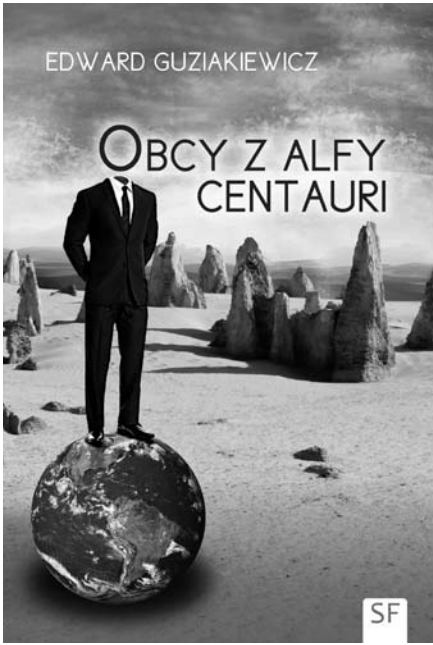
fot. W. Turek, N. Przybylska



fot. W. Turek

NOC MUZEÓW





Nakładem Wydawnictwa „Dreams” w Rzeszowie ukazała się powieść science fiction Edwarda Guziakiewicza, za-tytułowana „Obcy z Alfy Centauri”. Jest to już czwarta z gatunku fantastyki powieść mieleckiego autora. Wydawnictwo na okładce książki w ten sposób zachęca do lektury: Ziemi grozi zagłada. Zbliża się do niej czarna dziura. Obcy, reprezentujący osobliwą, pochodzącą z zupełnie innego wymiaru wszechświata cywilizację, dawno temu przewidzieli ten niewyobrażalny kataklizm. Czy Ziemianie i obcy zdołają uchronić się przed katastrofą? Powieść pełna zagadek i zwrotów akcji, obfitująca również w wątki miłosne.

Podróż autora do Turcji to podróż w mniej znane klimaty tej gorącej, śródziemnomorskiej krainy, podróż w białe, wapienne krajobrazy Pamukkale, sekrety religii i gorączkowa ciekawość Orientu. Wiersze z Turcji okrywa półprzezroczysty woal wyobraźni, tajemnicza mgiełka, na której autor buduje własną wizję minionej rzeczywistości, własne odczuwanie innego kulturowo, ale mocno inspirującego świata. (...) Ciekawe ujęcie tematu i wśród poetyckich zwrotów dużo historycznej prawdy, jakże potrzebnej w świecie współczesnej płytkości i miałości wszelakiej – pisze we wstępie Zdzisława Górskiego.

RS Druk Rzeszów 2011

WT



Ivan Korponai – urodzony w 1950 roku w Suboticy/Serbia.

W drukarni jugosłowiańskich kolei im. „Lazar Nošić” zdobył zawód składacza. Po ukończeniu szkoły wyjeżdża do woj-ska do Šentvidu koło Lublany (Słowenia), gdzie pracuje jako redaktor gazety wojskowej „Vojnik”. Potem wyjeżdża do Ribnicy i jest redaktorem gazety wojskowej „Topničar”. W 1973 roku wyjeżdża do Niemiec, gdzie pracuje m.in. w fabryce gum, jako pracownik leśny i pracownik firmy produkującej drzwi przeciwpożarowe. W 1987 roku przeprowadza się do Południowych Niemiec do Bruckenu. Już we wczesnym dzieciństwie zaczął malować i pisać wiersze. W 2003 roku założył grupę malarską „Bruckner gruppe”. Kilka miesięcy potem założył wydawnictwo wizualne, w którym w 2005 roku wydał swój pierwszy zbiór „Kornika jedne Subotičke familije”. W

2007 roku wydał czterojęzyczny zbiór poezji (w języku serbskim, słoweńskim, niemieckim, węgierskim) „Nemirna su bila vremena” oraz „Daj, mani me se Anuška” w wydawnictwie ZALOŽBA KNJIGA I K w Velikej Gaberze w Słowenii.

W Polsce publikował na łamach antologii sztuk słowiańskich „Między Ochrydą a Bugiem”, Krosno, 2011. Ivan Korponai był gościem Wiosennej Biesiady Poetyckiej w RCKP w Krośnie.

Baščaršija*

Czy to słońce Bałkanów,
dzisiaj omylnie wschodzi
czy to wiatr
wieje zimny,
moje oczy mgłą zasłania,
gdy stoję sam
przed fontanną
i myję się
zimną wodą?

Stary bruk, z kamienia,
świeżą wodą skąpany,
odbija się w blasku poranka
dnia, który ma się urodzić,
głodne bezpańskie psy patrzą na mnie
niemal pieszczotliwie.

Zastanawiam się:
Komu poświęcić,
podać te słowa,
ale obawiam się, że zabłądzą
w tę zimną
sarajewską noc.

**Baščaršija - główny bazar miejski w Sarajewie, położony na starówce miasta.*

Nie zapomnij

Sarajewo: pęknięte elewacje, stare domy, ruiny,
rozbite okna, muzyka, wiatr płacze.
Ludzie grzebią w śmieciach, patrząc na coś, ale na co?
Zawstydzony jestem, to dzieci, przyszłe pokolenia.

Nienawiść, przemoc i smutek są wyryte w tym zimnie
i graffiti na ścianie: „Nie zapomnij Srebrenicy”
Stara kobieta, na kolanach w mroźny lutowy poranek zebrze,
panuje ubóstwo, nędza coraz głośniej puka do drzwi,
drzwi otwarte, szeroko otwarte.

Nie zapomnij tego, co się stało, pomyśl o tym, co dopiero nadejdzie.
Belgrad: pęknięte elewacje, stare domy, ruiny,
rozbite okna, proszę podać mi rękę i otworzyć serce.
Biedni ludzie przewracają śmieci, a głód panuje.
Graffiti na ścianie: „Nie zapomnij Kosowa „
Stara kobieta, na kolanach na mrozie lutowego poranka zebrze.
Panuje ubóstwo, nędza coraz głośniej puka do drzwi,
a drzwi otwarte, szeroko otwarte.

Nikt nie jest winny, jest to wieczne koło życia, a gdzie jest koniec?
Delikatne, śnieżne kryształki zamrożone w czasie wojny,
gdy spacerując unosimy się ponad prawdy, zamykamy oczy.

Nie zapomnij tego, co się stało, pomyśl o tym, co dopiero nadejdzie.
W imię Boga, proszę, nie nauczajcie dzieci zabijania!

Demokrację od anarchii dzieli tylko mały krok.
Kto jest kim? Ludzie szukają odpowiedzi dlaczego? Boję się, jest we mnie strach.
Nigdy nie byłem przygotowany na to, by sprzedać swoją duszę i ciało,
choć ciało jeszcze posiadam, duszy nie widzę nigdzie.

*Z tomiku „Bałkańskie wiatry”
przekład Olga Lalić-Krowicka*



Slawek Wiercholski i Robert Lenert na Galicja Blues Festival 2010 fot. W. Turek

„**Afrykański Śnieg**”, album zespołu Los Agentos od 21 kwietnia 2011 roku jest sprzedawany poprzez największe sieci dystrybuujące muzykę na świecie - iTunes i Amazon. Liderem i założycielem zespołu jest nasz kolega, krośnianin – **Robert Lenert** (harmonijkarz). Umowa dystrybucyjna podpisana została z amerykańską firmą specjalizującą się w muzyce jazzowej. „Afrykański Śnieg” to muzyka z gatunku World Music z wyraźnymi śladami african bluesa, jazzu, ambientu i punk-bluesa. Na płycie wydanej przez oficynę Flower Records znajduje się 12 utworów, w których słychać instrumenty afrykańskie o magicznych nazwach marimba, udu, darbuka. Kompozytorem i autorem tekstów większości z nich jest Robert Lenert, który współpracował z Monkey Business, Robertem Kasprzyckim, Januszem Radkiem, Bluesmobile, Hokus, Terry Manem, Griffem Hamlinem. W latach

2007- 2009 pełnił funkcję wiceprezesa Polskiego Stowarzyszenia Bluesowego. Na co dzień pracuje w Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie, jest pomysłodawcą i głównym organizatorem Galicja Blues Festival i cyklu Koncerty za kurtyną.

Tomasz Okoniewski, członek Fotoklubu Regionalnego Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie zdobył I nagrodę w konkursie „Parki Narodowe” w kategorii „Człowiek w parku narodowym” za zdjęcie „Razem raźniej” (Tatrzański Park Narodowy) oraz otrzymał wyróżnienie za zdjęcie „Spacer”, (Bieszczadzki Park Narodowy). Organizatorem konkursu był Kampinoski Park Narodowy pod patronatem Związku Polskich Fotografów Przyrody.

Jury IV edycji Fotoigrzysk przyznało mu również I, III, IV i V miejsca.

ab

BWA

13 maja – 3 czerwca

Stanisław Jachym, Marcin Jachym – wystawa malarstwa i grafiki

Stanisław Jachym urodził się w Rzeszowie w 1948 roku. Ukończył Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych w Sędziszowie Małopolskim w 1967 r. Należał do Stowarzyszenia Absolwentów Średnich Szkół Plastycznych – Klubu Technika Plastyka „ABSOLWENT”. Laureat I nagrody na Pierwszej Ogólnopolskiej Wystawie Twórczości Plastycznej absolwentów średnich szkół plastycznych w 1984r. Od 1987 roku członek Związku Polskich Artystów Malarzy i Grafików - przyjęty na podstawie dorobku twórczego.

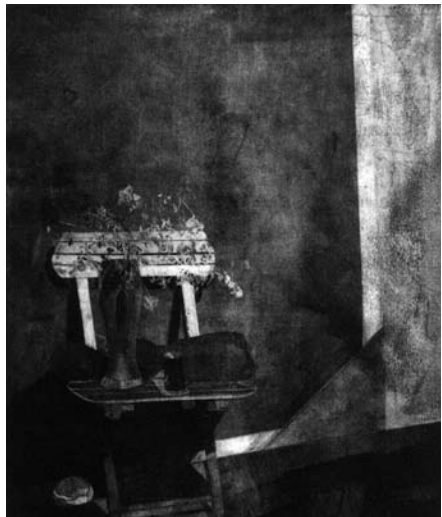
Prace Stanisława Jachyma były prezentowane na 27 indywidualnych wystawach w kraju i za granicą (między innymi znajdują się w prywatnych kolekcjach A. Harasiewicza, W. Ochmana, J. Chłopeckiego). Odbył podróże artystyczne do Holandii (Amsterdam, Rotterdam), Fran-

cji (Paryż), Niemiec (Drezno). Uprawiał przede wszystkim malarstwo, a także rysunek i grafikę.

Marcin Jachym – krótka uwaga o grafice...

Podczas przeglądania cyfrowych powiększeń moich prac znalazłem w nich szereg fragmentów, które mogłyby stanowić odrębne kompozycje. Postanowiłem wykorzystać ten fakt i tak powstały nowe prace tym razem w technice offsetu. Jednakże brak tłoczenia i cieńsza warstwa farby na odbitce offsetowej powoduje, że ich charakter jest nieco inny niż odbitki wkłęsłodrukowej. Aby zniwelować tę różnicę i nie burzyć jednorodności cyklu, zastosowałem w tych pracach również matryce wkłęsłodrukowe. Powiększenia fragmentów prac dają rodzaj ekspresji trudny do osiągnięcia w inny sposób.

Stanisław Jachym, „Portret”, olej, tekstura



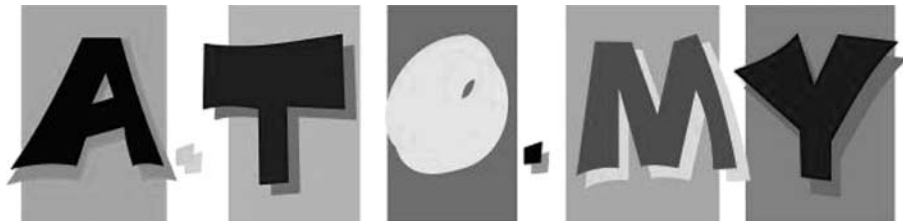
Marcin Jachym, „Miejsca VI”, grafika wkłęsłodrukowa

25 maja – 15 czerwca

XVI Wojewódzka Wystawa Plastyki Dziecięcej „A.TO.MY”

XVI edycja wojewódzkiego konkursu dla dzieci i młodzieży. Celem konkursu jest wychowanie przez sztukę, wyrobienie estetycznego spojrzenia na otaczają-

cy świat, pobudzanie młodych talentów do kreatywności. Konkurs jest skierowany do dzieci i młodzieży przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów.



Marek Burdzy

MUZEUM PODKARPACKIE**DWA OBLICZA KARPACKIEJ TROI
– PROGRAM OTWARCIA**

W dniach 24 - 26 czerwca 2011 r., z niemal rocznym opóźnieniem spowodowanym zniszczeniami wywołanymi przez zeszłoroczną powódź, nastąpi otwarcie Karpackiej Troi – Skansenu Archeologicznego położonego w Trzcinicy, który od dawna wzbudza zainteresowanie turystów w całej Polsce. Skansen Archeologiczny Karpacka Troja powstał w miejscu, które dostarczyło dotychczas ponad 160 tys. zabytków z początków epoki brązu i wczesnego średniowiecza i od dawna uważane jest za archeologiczny fenomen. Jest przy tym pierwszym w Polsce obiektem muzealnym, w którym połączono walory tradycyjnego skansenu archeologicznego oraz nowoczesnej placówki muzealnej. Owo połączenie, zgodnie z tym co głosi misja Skansenu, sprawić ma, że

milcząca za szkłem gablot archeologia ożyje i przemówi do turystów zrozumiałym językiem.

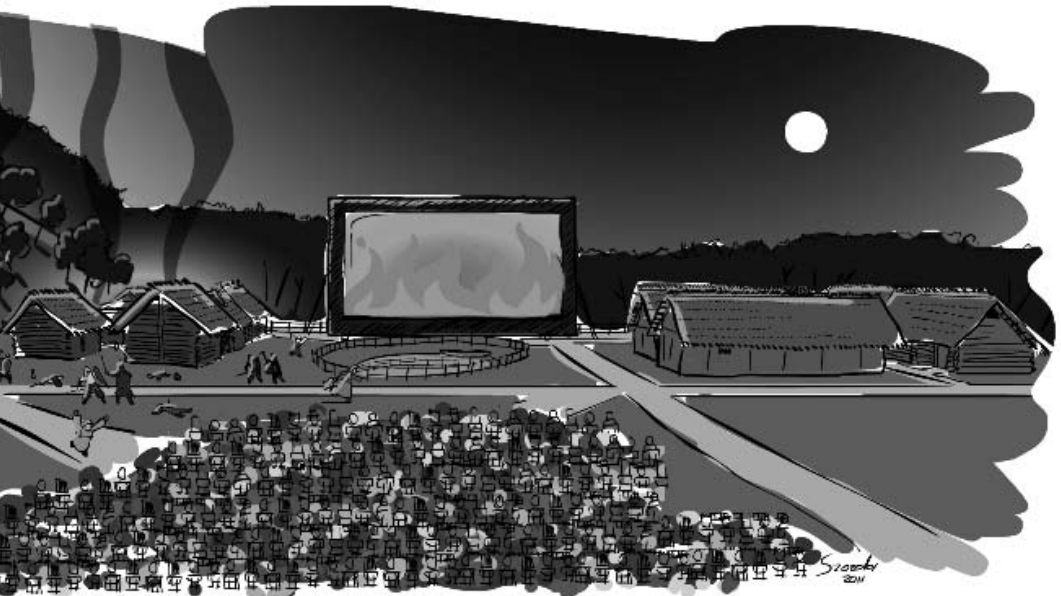
Program trzydniowej imprezy inauguracyjnej koncentrował się będzie na dwóch głównych wydarzeniach. Pierwszym z nich będzie niezwykle widowisko plenerowe pt. „Karpacka Troja – Dwa Oblicza”, które odbędzie się 24 czerwca, stanowiące nie tylko wstęp do działalności obiektu, ale także do pierwszej edycji festiwalu archeologicznego



noszącego nazwę Karpacki Festiwal Archeologiczny Dwa Oblicza, który rozpocznie się 25 czerwca i potrwa dwa dni.

Około 60 min. spektakl opowiadał będzie dzieje Karpackiej Troi od momentu powstania na wzgórzu w Trzcinicy pierwszej osady obronnej, co miało miejsce 4100 lat temu, aż po upadek grodu słowiańskiego ok. 1030 r. n.e. Połączy on scenierię górującego nad doliną majdanu grodziska i znajdujących się u jego stóp zrekonstruowanych wiosek z początków epoki brązu i wczesnego średniowiecza, z inscenizacjami odgrywanymi przez aktorów ubranych w stroje i wyposażonych w rekwizyty charakterystyczne dla danej epoki. Odbiór prezentowanego tematu ma natomiast ułatwić nowoczesna forma spektaklu, na którą złożą się projekcje filmowe, efekty świetlne, pirotechnicz-

ne i dźwiękowe. Autorami scenariusza, a jednocześnie reżyserami widowiska są Zdzisław Cozac (reżyser filmu dok. o Karpackiej Troi), Jan Gancarski oraz Dawid Iwaniec. W rolę aktorów wcielą się natomiast pracownicy Muzeum Podkarpackiego w Krośnie oraz członkowie Drużyny Wojów Wiślańskich Krak i zespołu Percival. Ze względu na pojemność obiektu spektakl obejrzy na żywo jedynie ok. 800 osób. Wstęp na widowisko będzie bezpłatny pod warunkiem posiadania rezerwacji. Prowadzona będzie ona końcem maja, a jej zasady opublikowane zostaną na specjalnej stronie internetowej imprezy otwarcia pod adresem: www.karpacka-troja.pl/festiwal. Następnego dnia po widowisku rozpocznie się 1. Karpacki Festiwal Archeologiczny Dwa Oblicza – Trzcinica 2011. Impreza ta będzie jedną z największych imprez archeo-



SKANSEN
ARCHEOLOGICZNY

Karpacka Troja
dotknij przeszłości

OTWARCIE
24-26 CZERWCA 2011

www.karpackatroja.pl/festiwal

i teatralne oraz koncerty muzyki dawnej, wśród których na szczególną uwagę zasługuje projekt „Słowiański Mit o Stworzeniu Świata” stanowiący połączenie spektaklu i muzyki autorstwa zespołu Percival i Radbora. Wielką atrakcją z pewnością będzie obóz wojów wczesnośredniowiecznych, który na dwa dni rozbije się na terenie Karpackiej Troi i pozwoli turystom nie tylko na podglądanie, ale przede wszystkim na czynne uczestnictwo w swoim życiu. W pierwszej edycji imprezy udział weźmie ponad 200 odtwórców z całej Polski, prezentujących różne aspekty kultury materialnej i duchowej naszych przodków, co sprawia, że w długi czerwcowy weekend Karpacka Troja

logicznych w Polsce, a jej kolejne odsłony odbywać się będą co rok. Nazwa festiwalu pochodzi od dwóch archeologicznych „twarzy” grodziska w Trzcinicy, które stanowiąc będą niezmienną tematykę każdej następnej edycji imprezy – pierwsza z nich związana jest z początkami epoki brązu, druga natomiast, młodsza o ponad 2000 lat, to okres funkcjonowania wczesnośredniowiecznego grodu słowiańskiego. W programie festiwalu znajdują się m.in. pokazy dawnego rzemiosła, turnieje bojowe i łucznicze, występy taneczne

stanie się archeologicznym centrum nie tylko Podkarpacia, ale całej Polski. Szczegółowy program imprezy znajduje się na stronie www.karpackatroja.pl/festiwal, która aktualizowana będzie na bieżąco.

Dawid Iwaniec

PAŃSTWOWE POMATURALNE STUDIUM KSZTAŁCENIA ANIMATORÓW KULTURY I BIBLIOTEKARZY

10 - 31 maja

Wystawy fotografii

Fotografie zgromadzone na dwóch wystawach zatytułowanych „Oblicza Kobiety” autorstwa Krzysztofa Salaka i „Portret inaczej” Pawła Gudera, słuchaczy II roku Fotografii w Studium są praktyczną realizacją prac dyplomowych.



Krzysztof Salak i jego prace



fol. Paweł Guder

KROŚNIEŃSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Poznawanie historii przez indywidualne losy...

O składanej wannie, pracy rzecznika rządu i literackich planach na przyszłość - mówiła na spotkaniu w dniu 27 kwietnia br. Małgorzata Niezabitowska - dziennikarka, pisarka, rzecznik prasowy rządu Tadeusza Mazowieckiego (1989-1991).

Głównym tematem spotkania była najnowsza książka M. Niezabitowskiej „Składana wanna”, wydana przez „Znak” w 2010 roku, w której autorka

opisuje swoich przodków. Liczące blisko 400 stron wydawnictwo to epicka saga pełna dramatycznych wydarzeń, wielkich namiętności i pełnych humorystycznych opisów sytuacji, pokazanych na tle historii Polski. Autorka udowadnia, że przedstawiając losy indywidualnych osób można pokazywać historię w sposób atrakcyjny i intrygujący.

Tytułowy przedmiot to gumowa wanna, rozkładana na drewnianej konstrukcji,



fot. W. Cichoń

którą pradiadek M. Niezabitowskiej Edmund Mysyrowicz woził ze sobą podróżując po Europie.

- *Na każdym postoju kamerdyner wnosił specjalną konstrukcję do wynajętego pokoju, gdzie ją rozkładał i napelniał wodą, bo pradiadek uznawał wyłącznie własną wannę. Na dodatek kąpał się niekoniecznie sam - był nie tylko czystościem, lecz także erotomanem. Po 15 latach hulaszczego życia przepuścił majątek, na który pracowało kilka pokoleń* – opowiadała.

Książka to, jak mówiła na spotkaniu Niezabitowska, spełnienie jej dziecięcych marzeń. Bardzo wczesnie straciła matkę, a jej wychowaniem zajmowały się babcie, które w swoich opowieściach przekazywały niezwykle barwne rodzinne dzieje. Już wtedy postanowiła je spisać, choć udało jej się to dopiero kil-

kadziesiąt lat później i wymagało wiele czasu i wysiłku. Samo zbieranie materiałów zajęło jej dwa lata, spędzone na rozmowach z rodziną, w bibliotekach i archiwach, studiowaniu ksiąg parafialnych.

M. Niezabitowska przybliżyła również historię prapradziadka Franciszka Ryxa, który w rodzinie uznawany był za nieślubnego syna króla Stanisława Augusta. - *Bez względu na to, czy Ryx był królewskim bękartem, czy nie, był to świetny pretekst, żeby opisać dwór, intrygi, monarchę i jego liczne burzliwe miłosne związki* - mówi.

Obecni na spotkaniu czytelnicy pytali nie tylko o książkę, ale również o jej doświadczenia z pracy rzecznika prasowego rządu T. Mazowieckiego i wizje Polski z tamtego okresu. - *Jedyne czym kierowaliśmy się w swojej pracy, podejmując decyzje było pytanie: Czy to jest dobre dla Polski?*- mówiła. Uważa, że w dzisiejszej polityce jest zbyt dużo marketingu, teatru, *nie można rządzić krajem patrząc na słupki.*

Małgorzata Niezabitowska ukończyła studia na Wydziale Prawa i Administracji UW. W latach 70. pisała scenariusze filmowe i teksty piosenek, w 1981 była reporterką „Tygodnika Solidarność”. Po 13 grudnia dokumentowała słowem i obrazem stan wojenny. Jej książka, z fotografiami Tomasza Tomaszewskiego, „Współcześni Żydzi Polscy - OSTATNI” ukazała się najpierw w USA i w Europie Zachodniej, a w 1993 w Polsce, gdzie otrzymała nagrodę dla najlepszej premiery literackiej. W 2001 r. współtworzyła z W. Kuczyńskim inicjatywę obywatelską, której wynikiem była „Księga Dziesięciolecia Polski Niepodległej”. Odznaczona Krzyżem Oficerskim Or-

deru Odrodzenia Polski. W wydanej w 2007 r. książce „Prawdy jak chleba” opisała swój proces autolustracji. Książka „Składana wanna” kończy się na I wojnie światowej, ale powstaje już,

jak zapowiadała na spotkaniu w Krośnie Niezabitowska, jej druga część.

Monika Machowicz

Modlitwą i pracą ludzie się... doskonalą

W Saloniku Artystycznym 11 maja br. unikalne rzeźby zaprezentował Bogusław Iwanowski.

Artysta mieszka w urokliwej i niemal magicznej miejscowości – w Tyrawie Wołoskiej na skłonie Gór Słonnych, za Sanokiem. W wywiadzie udzielonym Januszowi Gołdzie dla nieistniejącej dziś „Sycyny” (red. naczelnym był najwybitniejszy współczesny pisarz Wiesław Myśliwski), rzeźbiarz powiedział: *- Ja tutaj nie zamieszkałem, ja się w tym domu, w polskim ogródku zasadziłem tak, jak sadi się jabłonkę, z myślą, żeby rosla, kwitła, owocowała. Jestem*

szczęśliwy, bo wszystko tu prawie takie jak w przedwojennym Dorguniu. Czyli miejscowości urodzenia Iwanowskiego, który został wypędzony spod Grodna, a los tragicznie obszedł się z jego rodziną.

Iwanowski prezentuje wyjęte z drewna postaci błogosławionego - od kilkunastu zaledwie dni - papieża Jana Pawła II, któremu niemal proroczo - wszak rzeźby te powstały dawno - poświęcił cały cykl rzeźb w czarnym dębie, wydartym ziemi przez śląskich górników (z pokładu na głębokości 200 m., dęb ten liczy oko. miliona lat!). Wokół jego domu-



fol. W. Turek

pracowni stoi podobny, monumentalny zestaw rzeźb „papieskich”. Można je oglądać w tej plenerowej galerii „Quo vadis” - w magicznym ogrodzie. Stoją tam i inne monumenty, pełnych baśniowych opowieści, alegorycznych przypowieści. Zachęcają do kontemplacji, refleksji. Ale i bawią swą aluzyjnością, ciepłą niekiedy ironią.

Bogusław Iwanowski stworzył także inne cykle, pełne patriotycznych odniesień. Poczet królów i ksiąząt polskich oraz herby królewskie, biografię Józefa Piłsudskiego „w odcinkach” – to obrazy mówiące o ważnych epizodach życia marszałka. I cykl tragiczny – Golgotę Wschodu, czyli Katyń, syberyjskie losy Polaków. W wywiadzie dla „Dziennika Polskiego” Iwanowski powiedział o tych pracach: „wymiatam upodlenie z pamięci”

Na obecnej ekspozycji – jakby dla zachowania pewnej równowagi – znalazły się również nostalgiczne, uroczym „pastelowe” płaskorzeźby, obrazujące drogę chleba: od orki i siewu, po ciasto w piecu i posiłek domowników. – *To piękne, bliskie sercu obrazy, świat wsi*

„Facet, który kupił świat...”

Jeden z najbardziej znanych współczesnych poetów, krytyk i tłumacz – Tomasz Różycki - 12 maja br. gościł w KBP. Spotkanie odbyło się w ramach obchodzonego w dniach 8 -15 maja Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek.

*Kiedy zacząłem pisać, nie wiedziałem jeszcze, co ze mną zrobią wiersze... - tak zaczyna się utwór otwierający wydany w 2006 roku zbiór *Kolonie* i to właśnie tekstów z tego zbioru, czytanych przez*

polskiej, która już minęła – wiele osób tak komentowało te płaskorzeźby.

Patrząc na rzeźby Iwanowskiego dociera do nas pytanie: modlitwa, czy praca winna być wymieniana jako pierwsza w popularnej sentencji: ora et labora – módl się i pracuj. Może (bliższe to pewnie protestantom...) – labora et ora? Wszak błogosławiony ostatnio Polak wyraźnie podkreślał poprzez słowa Norwida wagę pracy – „by się zmartwychwstało” dzięki niej. Modlitwa to rozmowa z Panem. A Pana chwalimy przykładem, dobrym uczynkiem, trudem... To, co tworzy Bogusław Iwanowski, właśnie „na to jest, by zachwycało”. I zachwyca.

Zatem, pospołu z nutą żartobliwą: labora + ora = chleb. A rzeźby Iwanowskiego – wiele im podobnych - znajdują się m.in. w kolekcjach we Francji, w USA, Niemczech, a nawet na antypodach – w Australii. Wspomniane powyżej – będą czekać na miłośników sztuki do 4 czerwca br.

Jan Tulik

autora, wysłuchała publiczność. Pytanie o sens pisania pojawia się w wielu utworach Różyckiego. On sam mówi, że bycie poetą to nie jest zawód, ale z drugiej strony *pisanie działa jak opium. Budzę się w nocy, żeby zapisać frazę, która mi się przyśniła. To jest rodzaj nalogu, poczucie, że mam do czynienia z siłą, która mnie przerasta. Nie wiem czy to się leczy* – mówi w jednym z wywiadów. W dzieciństwie marzył, żeby zostać muzykiem



Tomasz Różycki fot. W. Cichoń

rokowym i *nieudane piosenki to były moje pierwsze wiersze* – wspominał poeta.

Tomasz Różycki (ur. 1970 r.) mieszka w Opolu, jest autorem 6 tomów wierszy. Jego książki ukazały się we Fran-

cji, Niemczech, Włoszech, na Słowacji i w Stanach Zjednoczonych. On sam tłumaczył m.in. Artura Rimbauda, Victora Segalena i Stéphane'a Mallarmégo. Dziadkowie poety pochodzą ze Lwowa – *dla mnie to legendarna kraina. Kiedy pojechałem do Lwowa, przekonałem się, że to jest już zupełnie inny świat. (...) Jestem bardzo przywiązany do mitów, z tego świetnie robi się literaturę* – mówił poeta pytany o swoje pochodzenie, kresy, miasto, dom– obecne w wierszach. Wrażenia z podróży, sny, olśnienia zawarł również w ostatnim, wydanym w 2010 r. zbiorze „Księga obrotów”. Całość zbioru – ósmej książki Różyckiego – tworzą 88 wiersze. Tom ma swojego bohatera „faceta, który kupił świat”. Kupił świat to znaczy zaakceptował go – mówił na spotkaniu poeta. Każdy z nas kiedyś kupuje świat, pytanie jaką płaci za to cenę.

Spotkanie z Tomaszem Różyckim odbyło się w ramach projektu „W obiektywie słów” z Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Monika Machowicz

III EDYCJA PROJEKTU „STALOWA WOLA - MIASTO KOMIKSÓW”

Konkurs na krótką formę komiksową skierowany jest do rysowników-amatorów w wieku 17 – 26 lat. Na konkurs należy nadesłać zdjęcie i maks. trzystronicowy komiks (uczestnik może przesłać tylko 1 komiks) odnoszący się do miejsca przedstawionego na fotografii, najpóźniej **do 12 czerwca 2011 r.** na adres Organizatora: Miejski Dom Kultury, ul. 1 Sierpnia 9, 37-500 Stalowa Wola z dopiskiem KOMIKS. Na wyróż-

nionych czekają nagrody i udział w profesjonalnych warsztatach, które poprowadzą Marzena Sowa i Sylvain Savoia - autorzy cieszącej się popularnością, zarówno w Polsce jak i za granicą, serii przygód o Marzi czyli dziewczynce ze Stalowej Woli, która oczami dziecka obserwuje polską rzeczywistość czasów PRL-u. Regulamin konkursu i formularz zgłoszeniowy dostępne na stronie www.miasto-komiksow.pl

XIV MIĘDZYNARODOWY NIEKONWENCJONALNY KONKURS FOTOGRAFICZNY „FOTO ODLOT”

Konkurs organizowany pod patronatem Międzynarodowej Federacji Sztuki Fotograficznej FIAP, Marszałka Województwa Podkarpackiego, Fotoklubu RP i Fundacji „Fotografia dla Przyszłości. Temat konkursu jest dowolny, preferujący jednak nowatorstwo, pomysłowość, oderwanie od utartych schematów, norm i wzorców. Konkurs jest dostępny dla wszystkich fotografujących. Można przysyłać do czterech prac wy-

konanych w dowolnej technice na adres organizatora – Wojewódzki Dom Kultury, 35-959 Rzeszów, ul. Okrzei 7, do **10 sierpnia 2011 r.** Wernisaż wystawy odbędzie się 8 października. Regulamin i karta zgłoszenia dostępne są na stronie www.wdk.podkarpackie.pl. Szczegółowych informacji udziela Adam Kus, tel. 17 853 52 57 wew. 29, e-mail: wdk2@podkarpackie.pl

XXXIV OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI IM. HALINY POŚWIATOWSKIEJ

Regionalny Ośrodek Kultury w Częstochowie zaprasza poetów z dorobkiem twórczym i debiutujących autorów wierszy, warunkiem udziału jest ukończenie 16 lat. Celem konkursu jest pobudzenie wrażliwości oraz aktywności twórczej w dziedzinie poezji, konfrontacje twórczości, promocja utalentowanych poetów i integracja środowisk literackich. Uczestnicy nadsyłają zestawy wierszy o dowolnej tematyce, nie publikowanych w wydawnictwach zwartych

i czasopismach ogólnopolskich ani na stronach internetowych i nie nagradzanych w innych konkursach. Prace konkursowe wyłącznie w formacie A-4 należy przesłać do **5 września 2011 r.** w 4 egzemplarzach /każdy wiersz/ na adres sekretariatu konkursu: ul. Ogińskiego 13a, 42-200 Częstochowa. Szczegółowe informacje pod nr tel. 34 3244651, fax. 34 3249481 lub e-mail: wozniak@rok.czestochowa.pl www.rok.czestochowa.pl

II OGÓLNOPOLSKI KONKURS POETYCKI „O KWIAT DZIEWIĘĆSIŁA”

Konkurs skierowany jest do autorów zrzeszonych i niezrzeszonych w związkach twórczych. Warunek - ukończenie 16 lat. Należy nadesłać zestaw 3 wierszy w 4 egzemplarzach wydruku komputerowego. Tematyka utworów jest dowolna. Każdy może dołączyć dodatkowo 1 lub 2 wiersze w 4 egz.- jeden o tematyce związanej z przyrodą górską, drugi z pożarnictwem; będą oceniane oddzielnie. Utwory nie mogą być wcześniej

publikowane, ani nagradzane. Wiersze muszą być podpisane godłem. Takim samym godłem należy opatrzyć zaklejoną kopertę, zawierającą dane autora (imię i nazwisko, data urodzenia, adres, telefon, e-mail). Szczegółowe informacje pod nr telefonu 663221329. Wiersze należy nadsyłać do **20 czerwca 2011 r.** na adres pomysłodawcy konkursu -Lesław Urbanek 32-437 Skomielna Czarna 240 z dopiskiem: „Konkurs Poetycki”.



Dana Tumova, „Skrzypaczka”, olej

- Projekty graficzne
- Druk offsetowy i cyfrowy
- Wielkoformatowy druk solwentowy
- Reklamowe i ozdobne torby papierowe

www.hedom.pl

DRUKARNIA
HEDOM



38-400 KROSNO, ul. Kletówki 54a, tel./fax 13 432 02 02, e-mail: biuro@hedom.pl

GALERIA JEDNEGO ZDJĘCIA ANNA BRYŁA

